



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: O poczytności Wzywania do pokuty Piotra Skargi

Author: Małgorzata Piecuch

Citation style: Piecuch Małgorzata. (2014). O poczytności Wzywania do pokuty Piotra Skargi. "Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media" (Nr 2 (15), (2014) s. 13-31).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Małgorzata Piecuch

Zakład Historii Książki i Bibliotek
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: malgorzatapiecuch89@gmail.com

O POCZYTNOŚCI *WZYWANIA DO POKUTY* PIOTRA SKARGI

ABSTRAKT:

W artykule przedstawiono w zarysie wydawnicze losy *Wzywania do pokuty* Piotra Skargi od XVII do XXI w. Szczególną uwagę zwrócono na grono odbiorców tego utworu. Kluczowym zagadnieniem uczyniono sposoby zareklamowania dzieła. Zbadano m.in. zmiany w obrębie tytułatury traktatu, wybrane przedmowy do jego wydań oraz inseraty zamieszczone w różnego typu czasopismach. Całości dopełniły informacje na temat tego, w jaki sposób przemiany społeczno-polityczne wpłynęły na kształtowanie się poczytności utworu królewskiego kaznodziei.

SŁOWA KLUCZOWE:

Czytelnictwo. Kazania sejmowe. Skarga Piotr. *Wzywanie do pokuty*.

Piotr Skarga (1536-1612) był koryfeuszem polskiego kaznodziejstwa, działaczem społecznym i otoczonym nimbem sławy pisarzem dwóch epok – renesansu i baroku [42, s. 52]. W XVI, XVII i XVIII stuleciu kaznodzieja Zygmunta III zyskał powszechne uznanie jako twórcy *Żywotów świętych* – wielowymiarowego i wielofunkcyjnego utworu hagiograficznego [3, s. 676] wyłoczonego w latach 1579-1780 aż czternaście razy¹. W okresie romantyzmu zachwył wśród wielu uczonych

¹ Chętnie wznawianymi dziełami Skargi były także *Żołnierskie nabożeństwo* oraz *Kazania na niedziele i święta*. Do końca XVIII w. obydwie utwory imprimowano jedenaście razy. Zob. [41, s. 12].

i artystów wzbudziło inne dzieło założyciela Bractwa Miłosierdzia. Tym niedocenionym wcześniej, a niezwykle poczytnym w XIX stuleciu Skargowskim utworem były *Kazania sejmowe* – traktat polityczny, który w sytuacji utraty przez Polskę niepodległości został zreinterpretowany m.in. przez Adama Mickiewicza oraz Jana Matejkę jako prorocze dzieło, na kartach którego zapowiedziano klęskę polskiego narodu.

Obecnie cykl ośmiu kazań nadal pozostaje najszerzej omawianym utworem Powęskiego [13, s. 212]. Traktat opublikowano w XX w. niespełna trzydzieści razy, zaś w XXI stuleciu stworzono sześć jego kolejnych edycji. Wydawnicze losy wielu pism Skargi kształtowały się zgoła inaczej. Ogromna część spuścizny literackiej pisarza z Grójca jest dziś słabo dostępna, nieopracowana lub niezbadana w sposób pełny. Jedynie bardzo wąskie grono czytelników, głównie badaczy literatury staropolskiej, zna poszczególne dzieła polemiczne, apologetyczne, historyczne, ascetyczne i kaznodziejskie jezuitę.

Wśród bogatego dorobku pisarskiego rektora Akademii Wileńskiej znajduje się utwór, który plasuje się pomiędzy *Kazaniami sejmowymi* i *Żywotami świętych*, a woluminami współcześnie niemal całkowicie zapomnianymi. Tym intrygującym, wartym dokładnego zbadania pod względem jego poczytności, dziełem Powęskiego jest *Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wskazany utwór stanowi stworzone przez samego Skargę streszczenie *Kazań sejmowych*.

Prześledźmy pokrótce wydawnicze losy oraz zbadajmy recepcję czytelniczą zapomnianego już nieco dzieła jezuitę z Grójca. W 1610 r. wyszedł spod prasy drukarskiej Andrzeja Piotrkowczyka-ojca (około 1550-1620) – typografa królewskiego, który od 1585 r. tłoczył większość pism królewskiego kaznodziei [34, s. 152] – pierwodruk interesującego nas utworu. Przyczyny stworzenia *Wzywiania do pokuty* określił w stworzonej przez siebie przedmowie do tej broszury – druk liczył zaledwie trzydzieści dwie strony – sam Powęski. Członek Towarzystwa Jezusowego przytoczył w autorskim słowie wstępnym swoją rozmowę ze spowiednikiem Zygmunta III Wazy – Fryderykiem Barszczem (1552-1609): „namawiał mię często [...], abych powszechne upominanie do ludzi Korony tej na piśmie podał, wzywając ich do pokuty, a karanie boskie bliskie ukazując. Mówiłem mu, że m to uczynił w *Kazaniach sejmowych*. Odpowiadał, iż te kazania w księgach są wielkich, które rzadki kupi: potrzeba co krótkiego, zręcznego, ludziom darmo bez pieniędzy podmiatać” [44, k. 1r.]².

Za życia Skargi nie wytoczono samoistnej edycji *Kazań sejmowych*. Dzieło Powęskiego było jednak aż trzykrotnie umieszczone w opasłych tomach jego pism – w *Kazaniach na niedziele i święta* (1597), *Kazaniach o siedmi sakramentach* (1600) i w *Kazaniach przygodnych* (1610).

² Reprint dzieła zob. [37].

Badacze literatury staropolskiej niejednokrotnie podkreślali, że w XVI i XVII stuleciu, pomimo istnienia wskazanych wydań, traktat polityczny założyciela Bractwa Miłosierdzia nie cieszył się zainteresowaniem czytelników [zob. 51, s. 128-130; 20, s. 7; 32, s. 76]. Mirosław Korolko za przyczynę braku szerszej recepcji Skargowskiego dzieła we wskazanym okresie uznał fakt, iż *Kazania sejmowe* były wówczas „zagubione w obszernych tomach pism zbiorowych królewskiego kaznodziei” [20, s. 7]. Uczony podkreślił ponadto, że z okresu życia Skargi znana jest tylko jedna wzmianka na temat sejmowego cyklu [20, s. 7]. Notabene owo napomknięcie to zacytowany już fragment autorskiej przedmowy Skargi do pierwszej edycji *Wzywania do pokuty*.

Do rozważań Korolki na temat recepcji czytelniczej dzieł Powęskiego w XVI i XVII stuleciu należy dodać uwagę Barszcza dotyczącą cen woluminów, w których znajdowały się *Kazania sejmowe*. Przeciętnego obywatela Rzeczypospolitej nie było stać na zakup kilkusetstronicowych i wielkoformatowych homiletycznych zbiorów. Odbiorcami dawnych edycji cyklu kazań byli przypuszczalnie przede wszystkim duchowni. Wolumeny mogły służyć kaznodziejom jako pomoc dydaktyczna przy tworzeniu własnych mów.

Skarga, chcąc dotrzeć do szerszego grona odbiorców, dokonał streszczenia swego (podkreślmy – niezbyt poczytnego) dzieła, a następnie wydał je w 1610 r. w formie broszury. Barszcz już we wrześniu 1608 r. nie tylko zachęcał Powęskiego, aby ten „powszechnie napominania na piśmie podał, wzywając lud do pokuty, aby kilka tysięcy egzemplarzów wyprasował” [cyt. za 30, s. 64], ale także zapewniał, że zdobędzie pieniądze na wydanie dzieła. Dodajmy także, iż spowiednik Zygmunta III przyrzekł Skardze, że zdobędzie pieniądze na wydanie streszczenia *Kazań sejmowych*. Twórca *Żywotów świętych* spełnił jednak prośbę swego przyjaciela dopiero po jego śmierci. Barszcz zmarł bowiem w 1609 r., opiekując się pod Smoleńskiem chorującymi na tyfus żołnierzami [11, s. 75].

W świetle sugestii spowiednika Zygmunta III, które dały Skardze asumpt do stworzenia odrębnego dzieła będącego streszczeniem *Kazań sejmowych*, można by się spodziewać, że omawiany przez nas druk był w dawnych wiekach utworem poczytniejszym od swojego obszerniejszego pierwowzoru. Potwierdzeniem przedstawionej teorii wydaje się fakt, iż do końca XVIII stulecia *Wzywanie do pokuty* imprintowano jeszcze pięciokrotnie: w 1618 r. i 1620 r. jako dzieło zatytułowane *Skarga wzbudzony wzywający do pokuty nieodwłocznej obywatelów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, w 1688 r. i 1715 r. pod niezmiennym tytułem oraz w 1793 r. jako część *Kazań na niedziele i święta*. Nie można jednak zbyt pochopnie stwierdzić, czy częste wznowienie streszczenia *Kazań sejmowych* wiązało się z dużym zapotrzebowaniem czytelnicznym na ten druk.

Podkreślmy, iż do końca XVIII stulecia broszura nie wzbudziła szczególnego zainteresowania wśród ówczesnych pisarzy i uczonych. Streszczenia Skargowskiego cyklu ośmiu kazań nie znał m.in. Szymon Starowolski (1588-1656), niezwykle płodny pisarz barokowy [10, s. 27; 29, s. 27]. W wytłoczonym we Frankfurcie w 1625 r. słowniku biobibliograficznym *Scriptorum Polonicorum Hekatontas* krakowski kanonik nie odnotował *Wzywania do pokuty* [46, s. 97-98]. Informacja ta wydaje się niezwykle interesująca, biorąc pod uwagę fakt, iż wśród zarejestrowanych przez Starowolskiego utworów znalazły się niedoceniane w tym czasie i szerzej niekomentowane *Kazania sejmowe*. Dodajmy jednak, że w kolejnym wieku doszło do odwrotnej sytuacji. Kasper Niesiecki (1682-1744) – jezuicki kaznodzieja, genealog i pisarz w imprimowanym w 1740 r. trzecim tomie herbarza *Korona polska* – odnotował *editio princeps Wzywania do pokuty*, nie wspominając przy tym o żadnej z czterech wydanych do tego czasu edycji *Kazań sejmowych* [28, s. 719].

Niezależnie od tego, czy omawiane dzieło było chętnie czytane, czy też nie, na szczególną uwagę zasługują próby jego zareklamowania przez impresorów oraz samego Skargę. Iście marketingowym zabiegiem wydaje się przypomnienie *Wzywania do pokuty* na karcie tytułowej innego dzieła jezuitę z Grójca [zob. 41, s. 31]. W 1611 r. w wileńskiej drukarni Karcana „wyprasowano” krótki utwór zatytułowany: *Wzywanie do jednej zbawiennej wiary. Do którego przykładać się może Wzywanie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Ks. Litewsk[iego]*. We wskazanym druku odnajdujemy przedmowę, w której Skarga wyjaśnił, dlaczego stworzył obydwie „wzywania”: „Miałem przyczyny poważne na puszczenie trochy pisma nazwanego *Wzywanie do pokuty*, z których mi i to drugie urosło: *Wzywanie do jednej zbawiennej wiary*. Przestrzeni grzechami jawnymi, i wielkiej tego królestwa, i państw przyległych ojczyzny naszej, bojąc się upadku jakiego nagłego, i pomsty sprawiedliwej boskiej, na jaką nad inemi państwami teraz w Węgrzech, w Inflantach i Moskiwem patrzemy: My Duchowni, na to od Boga wysłani, wołamy, i upominamy, abyśmy w czas płomienia gniewu boskiego, słuszną pokutą, i zniesieniem grzechów, gasili” [cyt. za 9, s. 512].

Dzieło z 1611 r. podobnie jak *Wzywanie do pokuty* zostało wydrukowane jako samodzielna broszura. Zaproponowana już przez Barszcza skondensowana forma kaznodziejskich wywodów miała służyć dotarciu do szerokiego grona odbiorców. Jak już wspomnieliśmy, niewielka objętość utworu przekładała się na niską cenę druku. Broszury miały także jeszcze jedną zaletę – ich lektura nie była zbyt nużąca. Rektor Akademii Wileńskiej pisał o problemie dotarcia do czytelników (w szczególności tych, którzy byli heretykami), następująco: „A wiedząc obyczaj naszych ludzi, iż nie radzi czytaniem się bawią i pieniędzy, które na zbytkach tracą, na księgi żałują, i choć im darujesz, w kącie je porzucają, krótkością pisa-

nia chciałem lenistwo nasze leczyć: miłośnik prawdy pobudki do jednej prawdziwej wiary dopytać się indziej szerszych wywodów może” [cyt. za 9, s. 512-213].

Pisząc o broszurach Skargi z 1610 i 1611 r., warto zwrócić uwagę na ich tytulaturę. Wzywanie na kartach utworów jezuita do pokuty, czy też umocnienia, bądź zmiany wiary nie było czymś wyjątkowym. Odnajdujemy, że na stronach tytułowych dzieł Powęskiego niejednokrotnie występowały takie wyrazy, jak: „wzywanie”, „przestroga”, „upominanie”, „zawstydzenie”. Obok wymienionych już broszur, spod pióra jezuita z Grójca wyszły między innymi: *Upominanie* [podkreśl. – M. P.] *do ewangelików i do wszystkich społem niekatolików, iż o skażenie zborów krakowskich gniewać się i nic nowego i burzliwego zaczynać nie mają* [...]; *Zawstydzenie arianów i wzywanie* [podkreśl. – M. P.] *ich do pokuty i wiary chrześcijańskiej* [...]; *Wtóre* *zawstydzenie* [podkreśl. – M. P.] *arianów, przeciw W. P. Jaroszowi Moskorzowskiemu z Moskrzowa* [...]; *Na treny i lament Teofila Ortologa, do Rusi Gręckiego nabożeństwa, przestroga* [podkreśl. – M. P.] *Ks. Piotra Skargi* [...].

Przestrogi z elementami nawoływania do pokuty odnajdujemy również w dziele *Columba gemens et dolens...* Sylwestra Rodkiewicza [2, s. 56] oraz w niezbadanym do dziś *Wzywaniu do pokuty obywatelów Korony Polskiej i księstw jej podległych...*³ – utworze stworzonym przez duchownego posługującego się kryptonimem J. L.⁴, a następnie wytłoczonym w 1609 r. w krakowskiej drukarni Mikołaja Loba (zm. ok. 1617 r.).

Badając poczytność druku, warto przyglądać się tytułom innych dzieł imprintowanych w tym samym czasie. Wszelkie podobieństwa w tytulaturze utworów mogą bowiem świadczyć o różnego rodzaju trendach literackich, zainteresowaniu czytelników pewnymi gatunkami, bądź tematami. Dodajmy także, iż tytuł, jako ważny element literackiej ramy wydawniczej, niejednokrotnie zawiera informacje przydatne w badaniu recepcji dzieła.

Na pierwszej stronie Skargowskiej broszury z 1610 r. odnajdujemy wskazanie grona potencjalnych odbiorców utworu. W tytule streszczenia *Kazań sejmowych* czytamy bowiem, iż Powęski nawołuje do pokuty obywateli Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Królewski kaznodzieja nie pisał zatem swego kazania z myślą o jednym stanie, lecz kierował je do bardzo szerokiego kręgu odbiorców, wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Przyjrzyjmy się bliżej także zmodyfikowanemu tytułowi broszury. Około 1618 r. wyszło spod krakowskiej prasy drukarskiej drugie wyda-

³ Niektórzy bibliografowie mylili *Wzywanie do pokuty* Skargi z podanym utworem. Zob. np. [6, s. 378].

⁴ J. Brown przypisuje to dzieło Janowi Lesiowskiemu – jezuitcie, rektorowi kolegium w Grodnie i spowiednikowi królewicza Władysława [6, s. 378]. Z tą opinią nie zgodził się jednak K. Otwinowski [31, s. 61].

nie interesującego nas utworu. Na pierwszej stronie tego druku czytamy: „Skarga wzbudzony wzywający do pokuty nieodwłocznej obywatelów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zwłaszcza pod ten czas dobytego na nas miecza pogańskiego”.

Zauważmy, że wydawca nowej edycji streszczenia *Kazań sejmowych* nie zrezygnował z żadnego elementu pierwotnego tytułu dzieła, a jedynie dodał do nowej karty tytułowej frazę „Skarga wzbudzony”, podtytuł uwypuklający realia polityczne, w których imprintowano dzieło oraz dookreślenie pokuty jako „nieodwłocznej”.

Zbadajmy pierwsze ze wskazanych uzupełnień. Jak rozumieć to, że Powęski został wzbudzony? W dawnych wiekach czasownik „wzbudzić” oznaczał tyle, co „wskrzesić”, „powstać z martwych” [26, s. 557]. Wydawcy drugiej edycji *Wzywania do pokuty*, posługując się wskazanym wyrazem niejako ukształtowali nowy wizerunek Powęskiego – profety, który w sześć lat po śmierci został zbudzony z wiecznego snu, aby napominać i karcić swych rodaków. Zauważmy, iż metaforyczne „wskrzeszenie” członka Towarzystwa Jezusowego dodało do jego dzieła pierwiastek grozy. Powęski został bowiem ukazany jako koryfeusz polskiego kaznodziejstwa, który z Bożego nakazu nawet po śmierci nawoływał do pokuty. Należy jednak podkreślić, iż odpowiedzialni za „wzbudzenie” Skargi byli wydawcy drugiej edycji streszczenia *Kazań sejmowych*, czyli wileńscy jezuiti. Członkowie zakonu Towarzystwa Jezusowego, wydając *Wzywanie do pokuty* zadbali o to, aby należący do ich zgromadzenia koryfeusz nie został po swojej śmierci zapomniany.

Na dodanie do tytułu dzieła frazy „Skarga wzbudzony” można zatem spojrzeć jako na swoisty chwyt reklamowy, który miał doprowadzić do zwiększenia zainteresowania czytelników zarówno samym drukiem, jak i postacią królewskiego kaznodziei. Zabieg „wskrzeszania” przez wydawców jakiejś osoby nie był zresztą czymś nowym. Już w 1603 r. w krakowskiej drukarni Siebeneicherów wytłoczono *Augusta wzbudzonego* – poemat Stanisława Grochowskiego (1542-1612), stanowiący próbę przywrócenia dobrego imienia zmarłemu ponad trzydzieści lat wcześniej Zygmuntowi II Augustowowi⁵. Z kolei w 1606 r. Jan Jurkowski (1580-1635), stworzył satyrę polityczną, zatytułowaną *Lech wzbudzony i lament jego żaloszny...*

Pierwiastek reklamowy można także dostrzec w podtytule Skargowskiego druku z 1618 r. Wileńscy wydawcy, umieszczając na pierwszej stronie drugiej edycji *Wzywania do pokuty* podtytuł: *Zwłaszcza pod ten czas dobytego na nas miecza pogańskiego*, niejako podkreślili aktualność broszury, związali jej wydźwięk z nową sytuacją polityczną panującą

⁵ Dzieło S. Grochowskiego stanowiło obronę króla przed zarzutami stawianymi mu przez K. Warszewickiego w dziele *Caesarum, regum et principum [...] vitam parallelarum*. Zob. [32, s. 76].

w Polsce. W 1618 r. Polacy borykali się z wieloma problemami – Ordyńcy, łamiąc zobowiązania traktatu pod Buszą, najeżdżali Rzeczpospolitą, wyprawa Jana Karola Chodkiewicza (1560-1621) na Moskwę zakończyła się niepowodzeniem, zaś Zygmunt III Waza wmieszał się w austriacko-węgiersko-czeski konflikt rozpoczynający wojnę trzydziestoletnią [35, s. 57-58]. Zamieszczenie na karcie tytułowej wileńskiej edycji *Wzywania do pokuty* podtytułu wskazującego na trudną sytuację Rzeczypospolitej oraz rozpoczynającej druk frazy „Skarga wzbudzony” znacznie wzmocniło wydźwięk Skargowskiej przestrogi. Tytuł edycji z 1618 r., pomimo iż epatował grozą, nie był jednak pozbawiony optymistycznego akcentu. Można przypuszczać, iż wileńscy impresorzy, zamieszczając na stronie tytułowej dzieła Powęskiego dookreślający pokutę przymiotnik „nieodwłoczna”, chcieli niejako uwydatnić zbawienny wpływ natychmiastowego zrozumienia swych win i szybkiego ich zadośćuczynienia.

Wytłoczone w 1620 r. w krakowskiej drukarni Macieja Jędrzejowczyka (zm. 1638 r.) trzecie wydanie *Wzywania do pokuty* posiadało ten sam tytuł, co imprimowana dwa lata wcześniej edycja wileńska. Nic w tym dziwnego, biorąc pod uwagę fakt, iż sytuacja Rzeczypospolitej nie uległa poprawie. Bethlen Gabor (1580-1629), chcąc zemścić się na Polsce za pomoc, jakiej Zygmunt III udzielił Austriakom broniącym Wiednia przed natarciem Węgrów, podsycił swymi intrygami nienawiść Turcji do Rzeczypospolitej [35, s. 58-59]. Do ataku Imperium Osmańskiego na Polskę podjudzali także prawosławni duchowni, którym zależało na tym, aby Polacy nie nacierali na Rosję. Wrogo nastawiony wobec Rzeczypospolitej Obojga Narodów był wreszcie sam Osman II (1604-1622), który już w 1619 r. zapowiedział, iż zabije każdego, kto będzie namawiał go do pojednania się z Polakami [35, s. 59]. Zawarcie w styczniu 1620 r. pokoju z Persją pozwoliło Porcie przygotować się do wojny z Rzeczpospolitą. Sygnałem zbliżającego się starcia stało się złe przyjęcie polskich posłów przez wielkiego wezyra w Turcji oraz przez chana tatarskiego na Krymie. Do walki zbrojnej doszło we wrześniu 1620 r. pod Cecorą. Nie wiemy wprawdzie, czy trzecia edycja *Wzywania do pokuty* była już wtedy wytłoczona, lecz należy podkreślić, iż porażka Polaków mogła przyczynić się do uznania przestrogi królewskiego kaznodziei za zasadne.

W 1688 r. spod warszawskiej prasy drukarskiej Karola Ferdynanda Schreibera (zm. ok. 1691r.) wyszła czwarta edycja Skargowskiej broszury. Druk ten wyposażono w kartę tytułową podzieloną na dwie oddzielone klamrą części, z których pierwsza odzwierciedlała treść pierwszej strony *editio princeps Wzywania do pokuty*, zaś druga stanowiła zespół informacji dotyczących wznowienia tego dzieła. Wśród elementów tytułatury określających nowe wydanie znalazł się następujący zapis: „Toż wzywanie do pokuty powtórzone podczas niebezpieczeństw w Królestwie Polskim”. Zaakcentowanie przez Schreibera, iż Rzeczypospolitej

grozi niebezpieczeństwo nie było bezpodstawne. W drugiej połowie XVII stulecia Polska stała się areną nieustannych starć, prowadząc walki ze Szwedami, z Rosjanami i Kozakami. Wskutek wojen Rzeczpospolita poniosła ogromne straty i utraciła swój dawny splendor.

Piąta staropolska edycja *Wzywania do pokuty* została wytłoczona w 1715 r. w prowadzonej przez jezuitów oficynie Akademii Wileńskiej. Karta tytułowa tego wydania zawierała pierwotny tytuł dzieła. Interesujące, iż drukarnia członków Towarzystwa Jezusowego, imprimując streszczenie *Kazań sejmowych*, zrezygnowała z tytułu, jaki nadała temu drukowi ponad sto lat wcześniej. Powstaje pytanie, dlaczego tak postąpiono? Zauważmy, iż w 1715 r. Królestwu Polskiemu nie groziło już niebezpieczeństwo ze strony „pogańskiego miecza”. W kwietniu 1714 r. podpisany został między Rzeczpospolitą a Turcją traktat kończący długoletnie targi tych państw. Nie oznaczało to jednak, że sytuacja Rzeczypospolitej uległa natychmiastowej poprawie. Panująca w latach 1707-1713 zaraza oraz wzniecone pod koniec 1715 r. powstanie antysaskie niekorzystnie wpłynęły na warunki ekonomiczne polskiego państwa oraz pogłębiły złe nastroje społeczne [por. 1, s. 14]. Nie wiemy, w którym miesiącu wytłoczone zostało piąte wydanie *Wzywania do pokuty*. Możemy jedynie przypuszczać, że gdyby wydrukowano je już po zawiązaniu się konfederacji tarnogrodzkiej, to posiadałoby ono – być może – tytuł nadany mu ponad sto lat wcześniej przez wileńskich jezuitów.

Ostatnia dawna edycja interesującego nas dzieła nie była drukiem samoistnym, lecz stanowiła apendyks do szóstego, a zarazem ostatniego tomu wytłoczonych w 1793 r. *Kazań na niedziele i święta*. Dlaczego zdecydowano się dodać *Wzywanie do pokuty* do kilkutomowego wydania Skargowskich homilii? Możemy przypuszczać, iż wydawcy imprimowanego w 1793 r. kaznodziejskiego zbioru znali drugą edycję tomu kazań świątecznych Powęskiego – wytłoczone w 1597 r. dzieło zawierające *editio princeps Kazań sejmowych*. Zastanawiać może jednak to, dlaczego w tomie z 1793 r. umieszczono *Wzywanie do pokuty*, a nie, jak to uczyniono jeszcze za życia Powęskiego, *Kazania sejmowe*. W 1792 r. ukazała się pierwsza samoistna edycja cyklu ośmiu politycznych utworów Skargi. Być może osiemnastowieczni wydawcy uznali zatem, iż lepiej umieścić w zbiorze kazań świątecznych niedrukowane od niespełna osiemdziesięciu lat *Wzywanie do pokuty* niż imprimowany zaledwie rok wcześniej pierwowzór tego dzieła. Wydawnicze losy obydwu druków odwróciły się: z tłoczonych jako część obszernych zbiorów pism zbiorowych Skargi *Kazań sejmowych* uczyniono w 1792 r. dzieło samoistne, zaś z wydanego w formie broszury *Wzywania do pokuty* stworzono dodatek do *Kazań na niedziele i święta*.

Nie bez znaczenia wydają się także daty wytłoczenia obydwu dzieł. Po pierwszej fazie rozbiorów oraz wojnie w obronie Konstytucji 3 maja Polacy odczytali utwory Skargi na nowo, dostrzegali ich rzekomo proro-

cze przesłanie. Warto odnotować, iż w 1793 r. na łamach „Suplementu” – dodatku do „Gazety Warszawskiej” – zaanonsowano ukazanie się na rynku wydawniczym nowej edycji *Kazań na niedziele i święta*. Autorzy inseratu zwrócili uwagę na umieszczone w ostatnim tomie zbioru *Wzywania do pokuty*, zaznaczając, iż dzieło to jest „w teraźniejszych czasach wielce użyteczne” [cyt. za 45, s. 349].

Pierwsze samoistne wydanie *Kazań sejmowych* – druk warszawskich pijarów z 1792 r. – było przełomowe, gdyż doprowadziło do wzrostu popularności tego dzieła oraz wykształcenia nowego sposobu spoglądania na Skargę⁶. Imprimowanie utworu jezuitę z Grójca w czasie, gdy Rzeczpospolita przeszła już pierwszą, a być może nawet drugą falę rozbiorów, sprzyjało powstaniu i rozpowszechnieniu się opinii, iż kaznodzieja Zygmunta III był profetą, który przepowiedział upadek Polski. Powstanie legendy na temat Skargi-wieszczka wiązało się także ze znaczącą ingerencją warszawskich pijarów w wygląd karty tytułowej dzieła. Zakonnicy, tłocząc traktat polityczny, dodali do jego tytułu frazę – *w obecności Zygmunta III miane*, co doprowadziło do rozpowszechnienia się błędnego przekonania, iż *Kazania sejmowe* były nie tylko spisane, ale także wygłaszane z ambony⁷. To moment dziejowy w połączeniu z inicjatywą wydawców doprowadził do szybkiego wzrostu popularności Skargowskiego dzieła.

Przełomowym wydarzeniem, które wpłynęło na uformowanie się nowego spojrzenia na Powęskiego było także wygłoszenie przez Adama Mickiewicza 25 czerwca 1841 r. w Collège de France prelekcji na temat twórcy *Żywotów świętych*. Autor *Konrada Wallenroda* przedstawił swym uczniom jezuitę z Grójca jako natchnionego proroka, który „dopiero w kazaniach sejmowych wznosił się na szczyt swego geniuszu” [27, s. 220]. Jak podkreślił Jarosław Krawczyk: „Mickiewicz zacierając rzeczywiste znaczenie *Kazań*, stworzył jednocześnie warunki sprzyjające ich upowszechnieniu” [23, s. 88].

Spopularyzowanie traktatu politycznego założyciela Bractwa Miłosierdzia zawdzięczamy także Janowi Matejce, drugiemu po Mickiewiczu najważniejszemu propagatorowi legendy jezuitę-wieszczka. Krakowski malarz, tworząc swój słynny obraz – *Kazanie Skargi*⁸, zadbał o ukazanie królewskiego kaznodziei jako profety, który, żywo gestykułując, napomina Polaków oraz przestrzega ich przed zbliżającym się niebezpieczeństwem.

⁶ M. Korolko uznał pojawienie się tej edycji za początek właściwej recepcji *Kazań sejmowych* [20, s. 204].

⁷ Opinię o wygłoszeniu przed królem *Kazań sejmowych* można znaleźć m.in. w następujących źródłach: [5, s. 162-186; 49, s. 836-838]. Krytykę tych poglądów zob. [7, s. 140-143].

⁸ Obraz Matejki *Kazanie Skargi* analizowali m.in.: S. Tarnowski [50, s. 71-84], J. Krawczyk [23, s. 83-133], J. Tazbir [52, s. 37-51].

Taki sposób ukazania twórcy *Żołnierskiego nabożeństwa* wynikał przede wszystkim ze zmiany sytuacji społeczno-politycznej Polski. Rozbiory oraz powstania doprowadziły do ugruntowania opinii, iż cykl ośmiu kazań był profetycznym dziełem wygłoszonych przez Powęskiego przed sejmem.

W XIX w. powszechne zainteresowanie osobą królewskiego kaznodziei wiązało się przede wszystkim z faktem stworzenia przez niego dwóch dzieł – *Kazań sejmowych* oraz *Wzywania do pokuty*. Wskazane utwory były wówczas odczytywane jako prorocze wizje upadku Rzeczypospolitej. Taka reinterpretacja Skargowskich traktatów sprzyjała zwiększeniu popytu na te druki. W XIX stuleciu obydwie dzieła, pomimo problemów ze strony cenzury, wytłoczono aż dziewięciokrotnie. Dwie pierwsze dziewiętnastowieczne edycje *Wzywania do pokuty* imprintowano w 1832 r. i 1843 r. jako części większych kaznodziejskich zbiorów Powęskiego – *Kazań przygodnych* i *Kazań na niedziele i święta*.

Z kolei trzecia pochodząca z tego okresu edycja *Wzywania do pokuty* wyszła spod prasy drukarskiej w 1857 r. wraz z *Kazaniami sejmowymi*. Stworzony przez Kazimierza Józefa Turowskiego (1817-1874) – twórcę i redaktora wydawnictwa Biblioteka Polska, pomysł współwystąpienia w jednym woluminie dwóch Skargowskich dzieł okazał się trafny. Do 2012 r. ukazało się pięć kolejnych edycji, w których słynny traktat polityczny Powęskiego wystąpił obok jego streszczenia. Druk z 1857 r. był szczególny także z innych względów: otworzył nową serię wydawniczą Biblioteki Polskiej [14, s. 50], wszedł do szeregu pozycji mających stworzyć pełną edycję pism kaznodziei Zygmunta III oraz powstał w najprężniej działającej i najlepiej wyposażonej krakowskiej oficynie – drukarni „Czasu” [13, s. 120].

Turowski w przedmowie do swojego wydania zamieścił obszernie ustępy pochodzące z *Wieczorów pielgrzyma* Stefana Witwickiego. Warto przytoczyć przynajmniej ten fragment wskazanego pisma, który traktuje o potrzebie wznawiania druków Skargi: „Rozszerzać między ziolkami znajomość pisarzy Zygmuntońskich, jest to osadzać umysł narodu na jego gruncie najżyźniejszym, karmić go czystym chlebem rodzinnym; zapełniać czyn mądrego obywatela; a przedrukować i upowszechnić dzieło dawne takiej wartości, jak Skargi, znaczy dziś więcej może niż napisać kilka ksiąg nowych” [45, s. IV].

W XIX stuleciu powstała dwutomowa rozprawa na temat Skargi autorstwa Maurycego Dzieduszyckiego. Lwowski historyk kilka stron swego dzieła poświęcił *Wzywaniu do pokuty*. Praca Dzieduszyckiego na temat jezuitę z Grójca nie jest jednak obiektywna. Uczony nie stronił od używania patetycznego tonu i kreślenia wizji pisarza proroka. Malowniczość takiego przekazu najtrafniej oddaje stworzone przez autora *Mandatu poselskiego* porównanie *Wzywania do pokuty* z *Kazaniami sejmowymi*:

„Straszna to jest książeczka!... i jeżeli sejmowe kazania są grzmotami, to *Wzywanie do pokuty* jest piorunem! W tem i następującem dziele wydaje się Skarga jak ów Mojżesz, który, rozstając się z ludem swoim, ostatnie dawał mu przestrogi, wyrzucał niewdzięczność, zapowiadał błogosławieństwa i kary” [9, s. 508].

Druki, które zadaniem większości Polaków niosły prorocze przesłanie dotyczące utraty niepodległości oraz wzywały naród do pokutowania za grzechy, nie były przychylnie odbierane przez cenzurę. W okresie rozbiorów tego typu dzieła można było o wiele łatwiej wydawać na obczyźnie niż w kraju. Po upadku powstania listopadowego potężnym i prężnie działającym ośrodkiem produkcji i rozpowszechniania rodzimej książki stał się Paryż – miasto będące największą aglomeracją polskich wychodźców [16, s. 154; 4, s. 179, 194-195].

Chyba nie jest przypadkiem, iż właśnie tam powstało w 1865 r. *Wezwanie do pokuty z powodu Jubileuszu Roku Łaski 1865. Do Polaków obecnych w Paryżu*⁹. Autorem tego dzieła był Aleksander Jełowicki (1804-1877), polski kaznodzieja i pisarz, który po powstaniu listopadowym wyjechał do Francji, gdzie rozpoczął własną działalność wydawniczą. Jako duszpasterz, literat oraz przyjaciel A. Mickiewicza, Jełowicki z pewnością znał popularne w XIX stuleciu *Wzywanie do pokuty* Skargi. Nawiązanie paryskiego wydawcy do tytułu dzieła Powęskiego mogło stanowić ukłon przebywającego na uchodźstwie kapłana w stronę kaznodziei Zygmunta III.

Być może dzieło Skargi przyczyniło się do powstania w XIX stuleciu swoistej mody na nawoływanie do pokuty. Jak zauważył Tazbir, w okresie romantyzmu: „obok wieszczów uciśniony naród potrzebował i proroków, tłumaczących przyczyny klęski, dających nie tylko obraz ucisku, ale i perspektywę lepszego losu” [51, s. 298]. Interesujące, iż w XIX w. do pokuty nawoływali nie tylko katolicycy duchowni, ale także odrzucający instytucję Kościoła i głoszący mesjanistyczne idee członkowie Koła Sprawy Bożej [47, s. 319]. Andrzej Towiański (1799-1878) w następujący sposób apelował do sumień swoich rodaków: „Bolejąc nad tak smutnym obecnym stanem i nad smutniejszą jeszcze przeszłością, pokutujmy i wzywajmy do pokuty [podkreśl. – M. P.], a razem błagajmy miłosierdzie Boże, aby odwróconą była ta ciężka kara, aby człowiek zatrzymany był na manowcach, nim złoży ostatnie owoce złej woli swojej i zakreśli sobie stanowczo i na długo zgubny kierunek” [53, s. 67].

Wobec popularności modelu nawoływania do zadośćuczynienia za grzechy nie dziwi fakt, iż zaborcy nie pozwalali na drukowanie w kraju

⁹ Prawdopodobnie paryskie wydanie kazania Jełowickiego znajduje się tylko w jednej polskiej księżnicy – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Z utworem można zapoznać się, sięgając po szerzej dostępny przedruk z 1869 r. [16, s. 660-664].

Wzywania do pokuty – dzieła, którego sam tytuł w sytuacji utraty przez Polskę niepodległości zaczął wywoływać określone konotacje – dawał Polakom nadzieję na uzyskanie Bożej łaski, a co za tym idzie na odwrócenie się złowrogiego losu.

Po powstaniu listopadowym streszczenie *Kazań sejmowych* można było bez większych obaw wydać jedynie na obczyźnie. We Francji utwór jezuita z Grójca imprintowano aż pięciokrotnie. *Wzywanie do pokuty* ukazało się w Paryżu nakładem Księgarni Luksemburskiej – firmy założonej przez Władysława Mickiewicza (1838-1929) – syna narodowego wieszcza [17, s. 588; 5, s. 328]. Prelekcja autora *Pana Tadeusza* na temat Skargi została dołączona do czterech pierwszych – wytłoczonych najprawdopodobniej w 1866 r.¹⁰ – paryskich wydań Skargowskiego dzieła. Z kolei wydrukowaną w 1877 r.¹¹ piątą edycję utworu wyposażono w biogram Powęskiego autorstwa Juliana Bartoszewicza (1821-1870). Istotny wydaje się także fakt, iż imprintowane w Paryżu *Wzywanie do pokuty* stanowiło ósmy tom „Biblioteki Ludowej Polskiej” – wydawanej w latach 1866-1871 serii składającej się w dużej mierze z tych dzieł polskiej literatury pięknej, których ze względu na cenzurę nie można było drukować w kraju¹².

Wydanie przez Księgarnię Luksemburską aż pięciokrotnie streszczenia *Kazań sejmowych* można tłumaczyć dużym zapotrzebowaniem czytelników na ten druk. Stworzona na obczyźnie edycja *Wzywanie do pokuty* dotarła do szerokiego grona odbiorców, reprezentujących różne warstwy społeczne Polaków mieszkających zarówno we Francji, jak i w Polsce. Zadbano o nielegalny kolportaż broszury. Dzięki wytłoczeniu *Wzywania do pokuty* w małym formacie (32°) przemycanie kilkunastostronicowych druków na tereny dawnej Rzeczypospolitej było stosunkowo łatwe. Z kolei z pomocą W. Mickiewicza, który pozostawał w stałym kontakcie z polskimi księgarniami wszystkich zaborów [20, s. 588], możliwe było szybkie rozpowszechnienie stworzonych edycji.

Polacy, pomimo iż druk z 1867 r. został zakwestionowany przez carską cenzurę [22, s. 25], doskonale radzili sobie z jego reklamą i kolportażem. W „Bibliotece Warszawskiej” – ogólnopolskim miesięczniku literacko-naukowym – znalazła się wzmianka o wydaniu stworzonego przez Skargę streszczenia *Kazań sejmowych* [55, s. 311-312], zaś na

¹⁰ Cztery pierwsze paryskie edycje *Wzywania do pokuty* nie posiadają daty wydania. Rok 1866 jako datę imprintowania tych druków podaje K. Otwinowski [31, s. 100].

¹¹ K. Estreicher nie zarejestrował tego druku, zaś K. Otwinowski odnotował błędną datę jego wydania – podał rok 1866 zamiast 1867 [31, s. 100].

¹² W serii „Biblioteki Ludowej Polskiej” ukazały się m.in. niedopuszczone przez cenzurę dzieła: A. Mickiewicza, K. Brodzińskiego, A. Fredry, A. Malczewskiego, S. Goszczyńskiego [17, s. 588].

łamach tygodnika rolniczo-przemysłowego „Piast” Księgarnia Ignacego Danielewskiego kilkakrotnie informowała o możliwości zakupu utworu Skargi [38, s. 200; 39, s. 216; 40, s. 224].

Rozpowszechnianiu broszury wśród różnych środowisk sprzyjała jej niska cena¹³. Redaktorzy „Piasta”, umieszczając utwór na liście „dzieł odpowiednich dla czytelnicy tworzących się lub już istniejących kółek i towarzystw rolniczych ludowych”, wpisali go w krąg druków charakteryzujących się tym, iż są, jak podkreślali, „zadziwiająco tanie” [48, s. 280]. *Wzywanie do pokuty* rzeczywiście zagościło w polskich księgarniach. Zaborcy „troszczyli” się jednak o usunięcie go z bibliotek. Polski nauczyciel, Jan Śliwka (junior), na polecenie Rady Szkolnej Krajowej sporządził rażący lojalizmem wobec władz austriackich spis książek polecanych i zakazanych w bibliotekach szkolnych [36, s. 170]. W zestawieniu znalazły się paryskie edycje *Wzywania do pokuty*. Ich usunięcie z księżnicy argumentowano tym, iż Skarga rzekomo „przepowiedział rozbiory i mówił źle o przyszłych zaborcach” [36, s. 172].

W dziesięć lat po opublikowaniu ostatniej paryskiej edycji *Wzywania do pokuty* dzieło ukazało się we Lwowie. Tym razem carska cenzura dopuściła je do obiegu [22, s. 296]. Wydanie z 1878 r. stanowiło część niezwykle cenionej serii literackiej „Biblioteka Mrówki”¹⁴. Inicjatorem tego wydawniczego przedsięwzięcia był Adam Dominik Bartoszewicz – redaktor i księgarz, który zapewne dobrze znał paryskie *Wzywania do pokuty*, gdyż przebywając po powstaniu styczniowym na emigracji we Francji, zapoznał się z serią „Biblioteka Ludowa Polska”¹⁵.

Kolejna edycja dzieła ukazała się w 1900 r. Przygotowane przez warszawską Księgarnię Arcta ostatnie dziewiętnastowieczne wydanie *Wzywania do pokuty* było kontynuacją stworzonego przez Turowskiego pomysłu połączenia w jednym druku dwóch Skargowskich dzieł – *Kazań sejmowych* i ich streszczenia. W przedmowie do warszawskiej edycji czytamy, iż zdecydowano się na wytłoczenie utworu Skargi „ze względu na wartość dzieła, jego język, z którego jak ze zdrowej krynicy górskiej czerpać można pełną ręką odżywcza rosę polszczyzny jędrnej i czystej” [25, s. XVI]. Podkreślmy, iż tego typu argumentacja nie była czymś wyjątkowym. W XVI i XVII w. utwory Skargi ceniono m.in. ze względu na ich walory językowe i artystyczne. W słowie wstępnym do edycji *Wzywania do pokuty* z 1900 r. zauważono także, iż stworzenie nowego wydania było próbą zaspokojenia rynku czytelniczego. Przygotowany przez Turowskiego nakład *Wzywania do pokuty* szybko się bowiem wyczerpał.

¹³ Na temat wydawania i rozpowszechniania tanich druków zob. [19].

¹⁴ „Biblioteka Mrówki” istniała przez ponad czterdzieści lat. W jej skład weszły 364 tomiki. Na temat popularności tej serii zob. [19, s. 165].

¹⁵ A. D. Bartoszewicz, tworząc własną serię literacką, wzorował się na paryskiej działalności W. Mickiewicza [19, s. 163].

Poczytność utworu jezuita była uwarunkowana nie tylko jego odbiorem *stricte* politycznym. W XIX stuleciu zwracano także uwagę na społeczno-gospodarczą wymowę dzieła. Fragment *Wzywania do pokuty* znalazł się nawet w stworzonym przez Aleksandra Jelskiego i wydanym w 1893 r. zarysie dziejów gospodarki [zob. 8, s. 193-194]. Polski pisarz i etnograf uznał broszurę Powęskiego za utwór aktualny także w XIX stuleciu, zaznaczając, iż dotyka on zagadnień gospodarczych z uwzględnieniem ludzkiej moralności [8, s. 183].

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zainteresowanie czytelników *Wzywaniem do pokuty* drastycznie spadło. Pierwsze dwudziestowieczne wydanie interesującego nas utworu zostało opublikowane dopiero w 1942 r. [zob. 43]. W sytuacji II wojny światowej dzieło Skargi ponownie zostało zreinterpretowane. Edycja ukazała się w Szkocji, gdzie najprawdopodobniej służyła pokrzepieniu serc oraz wzmocnieniu wiary przebywających na obczyźnie żołnierzy. Warto także zaznaczyć, iż wydawca dokonał znacznej zmiany w obrębie tytułatury dzieła, nawiązując do stworzonej przez romantyków wizji Skargi-wieszczka, zatytułował utwór jezuita: *Pro-roctwo. Wzywanie do pokuty obywatelów Korony Polskiej*.

Szkocka edycja dzieła była jego ostatnim samoistnym wydaniem. Do dziś wyłoczono wprawdzie w opracowaniu M. Korolki trzy kolejne wydania utworu (w 1985, 1999 i 2012 r.), jednak wszystkie stanowiły jedynie swoisty dodatek do tekstu *Kazań sejmowych*. O umniejszeniu roli broszury, która z założenia samego Skargi miała być dziełem poczytniejszym od swego obszerniejszego i zagubionego w ogromnych foliach pierwowzoru, świadczy także treść przedmowy Korolki do wspólnych wydań *Kazań sejmowych* i *Wzywania do pokuty*. Badacz tylko raz wspominał o krótszym utworze – zaznaczył, iż przedrukowuje go wraz ze sławnym cyklem ośmiu kazań, gdyż pragnął w ten sposób nawiązać do praktyki dziewiętnastowiecznych edytorów [zob. 21, s. 18].

Można przypuszczać, iż widoczny po II wojnie światowej spadek zainteresowania *Wzywaniem do pokuty* wynikał z faktu, iż dzieło to w zupełności zatraciło swój „wieszczczy” charakter. Nasuwa się jednak pytanie, dlaczego wobec nowej sytuacji społeczno-politycznej, w jakiej znalazła się Polska, nadal czytano i omawiano *Kazania sejmowe*? Odpowiedź wydaje się prosta. Traktat Powęskiego został uznany za obowiązkową lub uzupełniającą lekturę na różnych poziomach edukacji. Nie dziwi więc fakt, iż jego najnowsze edycje są dostosowywane do potrzeb uczniów. *Kazania sejmowe* zajęły także miejsce na kartach podręczników akademickich autorstwa Juliana Krzyżanowskiego [zob. 24], Czesława Hernasa [zob. 12] i Jerzego Ziomka [zob. 56].

Dziś mało kto pamięta o niezwykle poczytnym w minionych wiekach *Wzywaniu do pokuty*. Niepopularne za życia Powęskiego *Kazania sejmowe* znalazły się w centrum zainteresowania badaczy, zaś ich *résumé*

zepchnięto na plan dalszy – uczyniono z niego dodatek do popularnonaukowych edycji szkolnej lektury. Losy utworów bywają jednak zmienne. Nie wiemy, czy *Wzywanie do pokuty* kiedykolwiek zyska jeszcze taką popularność, jaką cieszyło się w XIX stuleciu.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] *Akademicka Drukarnia Wilno*. W: *Drukarze dawnej Polski. Od XV do XVIII wieku*. T. 5, *Wielkie Księstwo Litewskie*. Oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski. Wrocław ; Kraków 1959, s. 13-34. ISBN 83-04-01628-1.
- [2] Baron J.: *O siedemnastowiecznym kazaniu maryjnym „Columba gemens et dolens...” Sylwestra Rodkiewicza*. „Terminus” 2010 z. 2, s. 37-61. ISSN 2082-0984.
- [3] Barycz H.: *Z dziejów jednej książki*. W: Barycz H.: *Z epoki renesansu, reformacji i baroku. Prądy – idee – ludzie – książki*. Warszawa 1971, s. 652-676.
- [4] Bieńkowska B.: *Książka na przestrzeni dziejów*. Warszawa 2005. ISBN 83-88581-21-X.
- [5] Bobrzyński M.: *Kazania sejmowe Skargi. Wykład publiczny, miany w d. 29 marca 1876 r. w Krakowie*. W: Bobrzyński M.: *Szkice i studia historyczne*. T. 2. Kraków 1922.
- [6] Brown J.: *Biblioteka pisarzy asystentów polskiej Towarzystwa Jezusowego*. Przeł. W. Kiejnowski. Poznań 1862.
- [7] Brückner A.: [Recenzja wydanej przez Chrzanowskiego w 1903 r. edycji „Kazań sejmowych”]. „Pamiętnik Literacki” 1904 z. 1, s. 140–143.
- [8] Brynkus J.: *Legenda księdza Piotra Skargi w edukacji historycznej i literaturze popularnej XIX wieku*. „Nasza Przyszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce” 1994 nr 82, s. 187-199.
- [9] Dzieduszycki M.: *Piotr Skarga i jego wiek*. T. 2. Kraków 1851.
- [10] Estreicher K.: *Bibliografia polska*. T. 29. Wyd. S. Estreicher. Warszawa 1930.
- [11] Grzebień L.: *Bartsch Fryderyk*. W: Grzebień L.: *Słownik jezuitów polskich 1564-1990*. T. 1. Kraków 1993.
- [12] Hernas C.: *Barok*. Warszawa 1978.
- [13] Jaskuła R.: *Działalność wydawnictwa Biblioteki Polskiej K. J. Turowskiego w okresie krakowskim (1857-1863)*. „Ze Skarbca Kultury” 1991 z. 51, s. 113-150.

-
- [14] Jaskuła R.: *Wydawnictwo Biblioteka Polska Kazimierza Józefa Turowskiego 1855-1863*. Kraków 1992.
- [15] Jełowicki A.: *Wezwanie do pokuty z powodu jubileuszu roku łaski 1865*. W: Jełowicki A.: *Kazania o świętych polskich i Królowej Korony Polskiej...* Berlin 1869, s. 660-664.
- [16] Kłossowski A.: *Polscy księgarze i wydawcy w Lipsku w XIX w. Paweł Rhode i jego poprzednicy*. „Roczniki Biblioteczne” 1976 z. 1-2, s. 151-188.
- [17] Kłossowski A., Werno H.: *Mickiewicz Władysław*. W: *Słownik pracowników książki polskiej*. Red. I. Triechel. Warszawa 1972, s. 588-589.
- [18] Koehler K.: *Boży podżegacz. Opowieść o Piotrze Skardze*. Warszawa 2012. ISBN 978-83-61967-33-0.
- [19] Konopka M.: *Tanie serie wydawnicze w Galicji dobry staropolskiej*. W: *Wspólnota pamięci. Studia z dziejów kultury ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*. Red. J. Gwioździk, J. Malicki. Katowice 2006, s. 160-172. ISBN 83-60209-01-4.
- [20] Korolko M.: *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*. Warszawa 1971.
- [21] Korolko M.: *Kazania sejmowe przed sądem potomności*. W: Skarga P.: „*Kazania sejmowe*” i „*Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*”. Warszawa 2012, s. 5-18. ISBN 83-211-0501-7.
- [22] Kostecki J., Rowicka M.: *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865-1904. Wykaz publikacji polskojęzycznych zakwestionowanych oraz dopuszczonych do obiegu przez carską cenzurę zagraniczną*. T. 1, 1865-1889. Warszawa 2006. ISBN 83-7009-566-6. ISBN 83-7009-526-7.
- [23] Krawczyk J.: *Kazanie Skargi – początek drogi*. W: Krawczyk J.: *Mattejo i historia*. Warszawa 1990, s. 83-133. ISBN 83-900047-1-2.
- [24] Krzyżanowski J.: *Publicystyka religijna i polityczna*. W: Krzyżanowski J.: *Historia literatury polskiej. Alegoryzm – preromantyzm*. Warszawa 1979, s. 166-172.
- [25] *Ksiądz Piotr Skarga*. W: Skarga P.: „*Kazania sejmowe*” także „*Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej*”. Warszawa 1900, s. III-XVI.
- [26] Linde S. B.: *Słownik języka polskiego*. T. 6. Warszawa 1814.
- [27] Mickiewicz A.: *Literatura słowiańska. Kurs pierwszy. Półrocze II*. Przeł. L. Płoszewski. W: Mickiewicz A.: *Dzieła*. T. 9. Red. J. Krzyżanowski. Warszawa 1955, s. 207-221.

- [28] Niesiecki K.: *Korona polska...* . T. 3. Lwów 1740.
- [29] Obirek S.: *Wizja kościoła i państwa w kazaniach ks. Piotra Skargi*. Kraków 1994. ISBN 83-7097-071-0.
- [30] Osiński A.: *O życiu i pismach ks. Piotra Skargi rozprawa*. Krzemieniec 1812.
- [31] Otwinowski K.: *Dziela ks. Piotra Skargi. T. J. Spis bibliograficzny*. Kraków 1916.
- [32] Panuś K.: *Piotr Skarga*. Kraków 2012. ISBN 978-83-7767-026-2.
- [33] Pfeiffer B.: „*Staropolski krój*” i tron królewski. *Wizerunek panującego w XVII-wiecznej ikonografii i poezji politycznej*. „Pamiętnik Literacki” 2002 z. 3, s. 87-104.
- [34] *Piotrkowczyk Andrzej I. W: Drukarze dawnej Polski. Od XV do XVI-II wieku. T. 1, Małopolska. Cz. 1, Wiek XV-XVI*. Red. A. Kawecka-Gryczowa. Wrocław 1983, s. 147-169.
- [35] Pajewski J.: *Żółkiewski pod Cecorą*. W: Pajewski J.: *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*. Poznań 1997, s. 53-72.
- [36] Pawłowiczowa M.: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*. Katowice 1986.
- [37] *Ks. Piotr Skarga SJ (1536-1612). Życie i dziedzictwo. Rok jubileuszowy*. Red. R. Darowski, S. Ziemiański. Kraków 2012. ISBN 978-83-7767-052-1. ISBN 978-83-7614-071-1.
- [38] *Rozmaitości*. „Piaś” 1867 nr 20, s. 200.
- [39] *Rozmaitości*. „Piaś” 1867 nr 22, s. 216.
- [40] *Rozmaitości*. „Piaś” 1867 nr 23, s. 224.
- [41] Sitkowa A.: „*Na połów dusz ludzkich*”. *O literackiej ramie wydawniczej w edycjach kazań Piotra Skargi (XVI–XVIII w.)*. Warszawa 1998. ISBN 83-85118-94-2.
- [42] Sitkowa A.: *Wstęp do badań nad literacką ramą wydawniczą w edycjach dzieł Piotra Skargi (XVI–XVIII)*. W: *Studia bibliologiczne. T. 6, Kultura staropolska, regionalia śląskie, szkice i komunikaty*. Red. Z. Żmigrodzki. Katowice 1993, s. 53-63.
- [43] Skarga P.: *Proroctwo. Wzywanie do pokuty obywatelów Korony Polskiej*. Szkocja 1942.
- [44] Skarga P.: *Przedmowa do Czytelnika*. W: Skarga P.: *Wzywanie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Księstwa Warszawskiego*. Kraków 610, k. 1r-1v.
- [45] Starnawski J.: *Od początku działalności Szymona Starowolskiego do pierwszych dzieł uczonych gdańskich i pruskich w okresie rozwoju*

- „dynastii”. W: Starnawski J.: *Dzieje wiedzy o literaturze polskiej (do końca wieku XVIII)*. Wrocław 1984, s. 68-118. ISBN 83-04-01608-7.
- [46] Starnawski J.: *Piotr Skarga w legendzie wieków*. W: Starnawski J.: *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI–XIX). Studia i materiały*. Kraków 2007, s. 93-135. ISBN 978-83-7318-958-4. ISBN 978-83-89631-81-7.
- [47] Stępień M.: *Znowu w Warszawie*. W: Stępień M.: *Narcyza Żmichowska*. Warszawa 1968, s. 319.
- [48] *Tanie Biblioteczki Ludowe!* „Piaś” 1867 nr 28, s. 280.
- [49] Tarnowski S.: „*Kazania sejmowe*” Skargi. W: Tarnowski S.: *Pisarze polityczni XVI wieku*. Kraków 2000, s. 822-889. ISBN 83-7188-420-6.
- [50] Tarnowski S.: *Matejko*. Kraków 1897.
- [51] Tazbir J.: *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*. Warszawa 1983.
- [52] Tazbir J.: *Kazanie Skargi Jana Matejki*. W: *Sztuka i historia. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków, listopad 1988*. Red. M. Bielska-Łach. Warszawa 1992, s. 37-51. ISBN 83-01-10458-9.
- [53] Towiański A.: *Pamiętka zebrań sług sprawy bożej od stycznia do 10 lutego 1870 r.* W: Towiański A.: *Pisma wybrane*. T. 2, *Kościół Chrystusowy. Izrael. Sztuki piękne. Listy. Urywki*. Oprac. A. Boleski. Warszawa 1920, s. 63-85.
- [54] Turowski K. J.: *Wstęp*. W: Skarga P.: *Kazania sejmowe także Wzywianie do pokuty obywatelów korony Polskiej i księstw jej podległych*. Kraków 1857, s. III-XXXII.
- [55] *Wiadomości literackie*. „Biblioteka Warszawska” T. 2 (1867), s. 311-312.
- [56] Ziomek J.: *Proza religijna Piotra Skargi*. W: Ziomek J.: *Renesans*. Warszawa 2002, s. 399-410. ISBN 83-01-11766-4.

Malgorzata Piecuch

Department of Book and Library History
Institute of Library and Information Science
University of Silesia in Katowice
e-mail: malgorzatapiecuch89@gmail.com

**ABOUT THE READING POPULARITY OF “CALLING FOR PENANCE”
BY PIOTR SKARGA**

ABSTRACT:

The article outlines the history of publishing “Calling for Penance” by Piotr Skarga from the seventeenth to the twenty-first century. Particular attention was paid to the audience of this work. The key issue are the ways of advertising the work. Changes in the titles, selected prefaces and inserts published in various journals were examined. The article is completed with the information on how the social and political changes influenced the formation of the reading popularity of the royal preacher.

KEYWORDS:

Reading. Sejm Sermons. Piotr Skarga. Calling for Penance.